

„REGIONALIZM–LOKALIZM–MEDIA” OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA W BOCHNI

Od 8 do 10 czerwca 2000 roku obradowała w Bochni Ogólnopolska Konferencja pod nazwą: „Regionalizm–Lokalizm–Media”, zorganizowana przez Telewizję Polską S.A., Polskie Radio S.A., Krajową oraz Małopolską Radę Regionalnych Towarzystw Kultury, Studium Dziennikarskie Akademii Pedagogicznej w Krakowie, Małopolski Ośrodek Dokumentacji RTK, „Gazetę Krakowską”, władze samorządowe powiatowe, miejskie i gminne oraz Stowarzyszenie Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej. Program konferencji objął wszystkie media, łącznie z internetem. Starano się odpowiedzieć na pytanie, jaka jest misja radia publicznego i telewizji w aspekcie regionalnym i lokalnym, jaką rolę ma spełniać prasa regionalna i lokalna i jakie ma związki z regionalizmem?

Na pytanie, dlaczego konferencja odbywa się w Bochni odpowiedział w nr 5/2000 „Suplementu” dr Edward Chudziński, pomysłodawca Konferencji: *„Miejsce Konferencji nie jest przypadkowe. Organizatorom chodziło o to, aby o mediach w kontekście regionalnym i lokalnym można było porozmawiać w naturalnym dla tego tematu otoczeniu. Za Bochnią przemówił też fakt powołania tutaj w ubiegłym roku Małopolskiego Ośrodka Dokumentacji Regionalnej. Tutaj też działa jedno z najstarszych regionalnych towarzystw kultury – Stowarzyszenie Bochniaków. Ponadto Bochnia, jak niewiele miast powiatowych w Polsce, ma niezwykle rozbudowaną prasę lokalną: ukazują się tu trzy periodyki, nie licząc prasy parafialnej. Jak na miasto powiatowe to dużo”.*

Konferencja rozpoczęła się w obszernej, świeżo odnowionej sali starostwa powiatowego w Bochni. Otwarcia dokonał starosta powiatu bocheńskiego Ludwik Węgrzyn, po nim zabrał głos wiceprezes TP S.A., Tadeusz Skoczek. Pierwszy wykład: „Współczesny regionalizm a media” wygłosił prezes Rady Krajowej Regionalnych Towarzystw Kultury, Anatol

Jan Omelaniuk, który na tle zjawisk globalizacji, internacjonalizmu, kosmopolityzmu, centralizacji i unifikacji pokazał rolę i znaczenie regionalizmu, który jest szansą na ugruntowanie poczucia tożsamości narodowej i zachowania jedności narodu. Wskazując na masowe środki przekazu zapelował do nich o pomoc w rozwijaniu idei regionalizmu i lokalizmu, ruchu solidaryzmu społecznego jednoczącego ludzi różnych poglądów, zawodów, pozycji społecznych i różnego wieku, wzmacniającego poczucie identyfikacji z najbliższym otoczeniem, co ułatwia ożywienie lokalnego życia społecznego i inicjatyw kulturalnych.

Stanisław Kolbusz - wiceprezes Zarządu Polskiego Radia S.A. - mówił o misji radia publicznego wobec wspólnot terytorialnych i społecznych, a prof. Tomasz Goban-Klas o prasie lokalnej w Stanach Zjednoczonych. Zbigniew Bauer poświęcił swój wykład funkcji i roli internetu w środkach masowego przekazu. Dr Edward Chudziński przedstawił narodziny i rozwój polskiego ruchu regionalnego i znaczenie jakie w tym procesie odegrała prasa regionalna. Włodzimierz Chorążki omawiał prasę regionalistyczną w III RP.

Profesor Wiesław Godzic w referacie p. t. „Chory Titanic” stwierdził, że publiczna telewizja regionalna jak na razie nie spełnia do końca roli, do jakiej została powołana, słabo informuje o działalności samorządu wojewódzkiego, nie pomaga w integracji nowych województw. Pokazał też różnice pomiędzy telewizją publiczną a komercyjną. Telewizja publiczna, skoro ma pełnić rolę edukacyjną i usługową wobec społeczeństwa, powinna znać głos tego społeczeństwa. Tymczasem nie dokonuje się żadnych badań oglądalności programów, nie ma pełniejszej wiedzy na temat widza, granicę tej wiedzy zamyka „bożek” oglądalności. Program odnowy telewizji publicznej powinien sprowadzać się do zmiany systemu zarządzania ośrodkami terenowymi, ich upublicznienia, zmiany kreowania i oceny programów i włączenie do tego procesu lokalnych grup opiniotwórczych.

Ryszard Paclawski omawiając zadania telewizji publicznej względem społeczności lokalnych i regionalnych nawiązał do polityki Unii Europejskiej. Wskazując na przyszłej mapie Europy wielobarwną mozaikę wspólnot regionalnych uznał, że w Polsce budzić się będzie tożsamość regionalna - „patriotyzm wojewódzki”. Przyszłość należy do korespondentów lokalnych. Konieczne jest też jego zdaniem tworzenie narodowego zasobu archiwalnego. Właśnie te okruchy rzeczywistości zanotowane we wsiach i miasteczkach mogą się okazać dla historyków po latach cenniejsze od wydarzeń z pierwszych stron gazet.

Stanisław Gawor i Kazimierz Bukowiec zaprezentowali czasopisma,

wydawane aktualnie w Bochni, w aspekcie ich zainteresowania regionem oraz regionalizmem, stwierdzając po analizie ich zawartości, że każde pismo lokalne z natury rzeczy jest także pismem regionalnym, choć niekoniecznie regionalistycznym. Zawarte w referacie elementy nieuniknionych przecież ocen, dotyczących poszczególnych tytułów, wywołały później na łamach niektórych z analizowanych pism interesującą polemikę, co wskazuje, jak uważnie Konferencja była odbierana w bocheńskich środowiskach.

9 czerwca wieczorem (piątek) zorganizowano dla uczestników Konferencji uroczysty bankiet w komorze Ważyn bocheńskiej Kopali Soli, poprzedzony zwiedzaniem tego najstarszego w świecie, o kilkanaście lat starszego od Wieliczki, czynnego dotychczas zakładu produkcyjnego (udokumentowane jego dzieje mają przeszło 750 lat!). Komora Ważyn (ok. 250 m poniżej poziomu) jest atrakcją samą w sobie (długa na przeszło 250 m, szeroka na ok. 20 m i tyleż wysoka; piękna faktura wyciętych w soli ścian), ale od wielu już lat służy także jako „serce” organizowanego w Kopalni uzdrowiska, ponadto zaś – miejsce uroczystych spotkań, bałków, a także spektakli teatralnych (stałym gościem jest tu np. lubelski teatr „Scena Plastyczna KUL” Leszka Mądziaka).

W dniu następnym goście Konferencji zwiedzili monumentalny Zamek Lubomirskich w Nowym Wiśniczu, jeden z najpiękniejszych zabytków budownictwa obronno-pałacowego na ziemiach polskich, z uporem, ale bardzo powoli, bo z wieloma trudnościami przywracany do dawnej świetności. Po jego zwiedzeniu starosta bocheński, Ludwik Węgrzyn, zaprosił uczestników Konferencji do mieszczącej się w Zamku restauracji „Kmita” na pożegnalny posiłek.

Na szczególną uwagę zasługuje „mocna” reprezentacja na Konferencji przedstawicieli kierownictw Polskiego Radia S.A. i Telewizji Polskiej S.A. w osobach ich wiceprezesów Zarządów: odpowiednio mgra Stanisława Kolbusza i mgra Tadeusza Skoczka. Jeśli idzie o Telewizję, to w znacznej części obrad uczestniczyli także członkowie rad programowych wszystkich 12 jej ośrodków regionalnych oraz Rady Programowej samej „centrali” z Warszawy. Uczestniczył w nich również członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, Jarosław Selin. Przedstawiciele tych najpopularniejszych i najpotężniejszych dziś mediów po raz pierwszy chyba w takim zakresie zetknęli się z ruchem regionalnym i jego problemami. Z satysfakcją trzeba stwierdzić, iż odnieśli się do nich z dużą uwagą i – by tak powiedzieć – z szacunkiem, czego rezultatem deklaracje o daleko idącej pomocy.

Zresztą i sama ta Konferencja mogła się odbyć właśnie dzięki temu za-

interesowaniu regionalizmem – ze strony zwłaszcza TVP, co zaowocowało stosownymi dotacjami. Szczególne podziękowanie należy się w tym miejscu zwłaszcza wiceprezesowi TVP S.A., mgrowi Tadeuszowi Skoczko-
wi. W imieniu uczestniczących w Konferencji regionalistów przekazał mu te wyrazy wdzięczności sekretarz Rady Krajowej Regionalnych Towarzystw Kultury, ks. Władysław Pilarczyk, obdarowując go symbolicznie pięknym albumem, prezentującym ukochany przez księdza kościółek drewniany w Orawce.

Dorobek naukowy Konferencji oraz streszczenie odbywanych w jej toku dyskusji (wzięło w niej udział przeszło 25. uczestników) zawrze specjalne wydawnictwo, które ukaze się na przełomie 2000/2001 roku. W następnym tomie „Małopolski” zamieścimy jego obszerną recenzję, która przybliży problematykę Konferencji, prezentowane na niej opinie i poglądy, a także ustosunkuje się do sformułowanych w jej toku wniosków.